

Sygn. akt V K 454/13

1 Ds 1022/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia w V Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Borkowska

Protokolant: Ewa Słowińska

w obecności Prokuratora Krzysztofa Umańskiego

po rozpoznaniu dnia 18.11.2014 r., 24.03.2015 r. oraz 9.04.2015 r.

sprawy **K. T.**

urodz. (...) we W.

syna M. i R. zd. G.

PESEL (...)

oskarżonego o to, że w dniu 19 grudnia 2012 r. we W. w okresie obowiązywania orzeczonego przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia VI K 1414/12 prawomocnym wyrokiem zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 10 miesięcy będąc w stanie nietrzeźwości, posiadając 0,7 ‰ promila alkoholu we krwi prowadził samochód m-ki M. (...) nr rej. (...) w ruchu lądowym,

tj. o czyn z art. 178a § 1 kk i art. 244 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

I. uznaje oskarżonego K. T. za winnego tego, że w dniu 19 grudnia 2012 r. we W. będąc w stanie nietrzeźwości, posiadając 0,7 promila alkoholu we krwi prowadził samochód m-ki M. o nr rej. (...) w ruchu lądowym wbrew orzeczonemu przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia wyrokiem z dnia 1 czerwca 2012 r. sygn. akt VI W 1414/12 zakazowi prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 10 miesięcy, obowiązującemu od dnia 12 lipca 2012 r. do dnia 12 maja 2013 r., tj. uznaje oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 kk i art. 244 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za przypisane oskarżonemu przestępstwo na podstawie art. 244 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i w zw. z art. 58 § 3 kk wymierza oskarżonemu karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 30 (trzydzieści) złotych

II. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary grzywny zalicza okres zatrzymania K. T. w dniach 19 grudnia 2012 r. i 20 grudnia 2012 r., przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny

III. na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec K. T. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 (jednego) roku, przy czym na podstawie art. 43 § 3 kk zobowiązuje oskarżonego do zwrotu prawa jazdy do właściwego Wydziału Komunikacji

IV. na podstawie art. 49 § 2 kk orzeka od K. T. świadczenie pieniężne w kwocie 500 (pięćset) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej

V. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego K. T. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 1061,47 złotych (jeden tysiąc sześćdziesiąt jeden złotych czterdzieści siedem groszy) oraz zwalnia oskarżonego od poniesienia opłaty

UZASADNIENIE

Wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny z dnia 1 czerwca 2012 r. sygn. akt VI W 1414/12, prawomocnym z dniem 12 lipca 2012 r., K. T. został skazany za wykroczenie z art. 87 § 1 kw na karę grzywny w wysokości 300 złotych. Jednocześnie w wyroku tym Sąd orzekł wobec K. T. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 10 miesięcy zaliczając na poczet orzeczonego zakazu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 25 kwietnia 2012 r.

dowód: odpis wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny z dnia 1 czerwca 2012 r. w sprawie o sygn. akt VI W 1414/12 **k.63**

W dniu 19 grudnia 2012 r. K. T. przebywał w miejscu prowadzonej działalności gospodarczej w S.. W trakcie tego dnia, w związku z odczuwanymi dolegliwościami zdrowotnymi, spożywał on płyn doustny o nazwie I (...), zawierający w swoim składzie alkohol etylowy, w ilości przekraczającej zalecane dawki lecznicze.

K. T. miał zostać odwieziony do miejsca zamieszkania przez swojego pracownika, który jednak poinformował go telefonicznie, że z powodów losowych nie będzie mógł po niego przyjechać. K. T., pomimo obowiązującego go zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, postanowił zatem pojechać do domu swoim samochodem marki M. nr rej. (...). Ok. godz. 21.40 na Placu (...) pojazd ten został zatrzymany do kontroli przez funkcjonariuszy Policji.

W trakcie kontroli okazało się, iż K. T. figuruje w (...) jako osoba wobec której obowiązuje zakaz prowadzenia pojazdów na okres od dnia 25 kwietnia 2012 r. do dnia 25 lutego 2013 r.

Policjant T. Ś. wyczuł nadto od K. T. silną woń alkoholu. Kierujący pojazdem zgodził się poddać badaniu alkomatem na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, jednakże w trakcie prób wykonywania badania na miejscu kontroli przerywał dmuchanie w alkomat po 4-5 sekundach, co uniemożliwiło dokonanie pomiaru. Niepowodzeniem zakończyły się również próby badania na zawartość alkoholu w Sekcji Ruchu Drogowego K. we W..

Wobec powyższego K. T. został przewieziony na Pogotowie (...) we W. przy ul. (...), gdzie za jego zgodą w dniu 20 grudnia 2012 r. o godzinie 0.35 pobrana została od niego krew celem wykonania stosownego badania.

Badanie to wykazało zawartość alkoholu etylowego we krwi K. T. na poziomie 0,7 promila.

dowód: zeznania świadka S. M. **k. 6, 91-93**

zeznania świadka T. Ś. **k. 93-94**

zeznania świadka A. C. **k. 117**

częściowo wyjaśnienia oskarżonego **k. 19-20, 69-70, 90-91, 94, 117, 151**

protokół pobrania krwi **k. 14**

opinia **k. 13**

opinia sądowo - lekarska z dnia 6 lipca 2014 r. **k. 125-127**

ustna uzupełniająca opinia biegłego **k.170-171**

Preparat ziołowy (...) zawiera w swoim składzie alkohol etylowy w stężeniu 52-62 %, zaś butelka preparatu ma objętość 100 ml. Informacja o składzie leku znajduje się zarówno na opakowaniu leku jak i na ulotce informacyjnej dla pacjenta. Substancję czynną leku stanowi wyciąg etanolowy z ziela jemioli.

Lek wydawany jest bez recepty i stosowany u osób zagrożonych nadciśnieniem tętniczym. Zgodnie z informacją zawartą zarówno na opakowaniu leku jak i na ulotce informacyjnej dla pacjenta zalecana dawka leku to 2,5 ml preparatu 3 razy dziennie.

dowód: ulotka preparatu **k. 115**

Oskarżony K. T. ma 55 lat. Posiada wykształcenie wyższe, z zawodu jest inżynierem budownictwa. Utrzymuje się z prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, z której uzyskuje dochód w kwocie ok. 8 000 zł miesięcznie. Na utrzymaniu oskarżonego pozostaje syn w wieku 15 lat, na którego oskarżony płaci alimenty w wysokości 2 500 zł miesięcznie.

Oskarżony nie był w przeszłości karany sądownie za przestępstwo. Angażuje się w działalność społeczną. Ma dobrą opinię w miejscu zamieszkania.

dowód: dane osobopoznawcze **k. 27, 68**

dane o karalności **k. 25, 145, 177**

wywiad środowiskowy **k.146**

podziękowania **k. 114**

Oskarżony K. T. w toku postępowania przygotowawczego początkowo przyznał się do prowadzenia pojazdu mechanicznego w okresie obowiązywania nałożonego na niego przez Sąd zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, zaprzeczając jednak, aby pojazd ten prowadził w stanie nietrzeźwości (k.20). Następnie ponownie przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k.42).

W toku postępowania przed Sądem (k.69) oskarżony również nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Początkowo oskarżony odmówił składania wyjaśnień, jednakże później zdecydował się wyjaśnienia złożyć, wskazując w toku postępowania przed Sądem, iż przyczyną zawartości alkoholu w jego organizmie były przyjmowane przez niego leki na nadciśnienie i cukrzycę. Oskarżony nie był w stanie podać nazw tych leków z uwagi na to, że miała je kupować jego żona, dodał, iż w dniu zdarzenia nie spożywał alkoholu. Wyjaśnił także, iż do pracy woził go wówczas jego pracownik, który w dniu 19 grudnia 2012 r. nie mógł go odebrać i odwieźć do domu.

Na kolejnej rozprawie (k. 90-91) oskarżony podał, że w miejscu pracy miał „syropy”, które zażywa gdy rośnie mu ciśnienie. Syrop ten został zażyty przez niego w dniu zdarzenia. Lek ten to nalewka I. V. P. (...), który to preparat miał wypić oskarżony przed wejściem do samochodu „haustem” bezpośrednio z butelki. Oskarżony wskazał przy tym (k. 117), iż nie potrafi powiedzieć ile w dniu 19 grudnia 2012 r. wypił tego preparatu, podając, iż mogło to być pół butelki. Wyjaśnił nadto, iż wiedział, że w/w lek zawiera w sobie alkohol, „bo nie da się tego nie czuć”, jednakże nie wiedział, iż ilość tego alkoholu jest znacząca. Oświadczył, że nie czytał ulotki informacyjnej tego leku.

Na rozprawie w dniu 18.11.2014 r. oskarżony podtrzymał wcześniejsze wyjaśnienia i doda, że syrop wypił jednorazowo, nie pamięta przy tym w jakiej ilości, po tym gdy dowiedział się, że jego pracownik po niego nie przyjedzie (k. 151).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom **oskarżonego K. T.** w zakresie w jakim argumentował on, iż przyczyną stanu nietrzeźwości w jakim prowadził samochód były przyjmowane przez niego leki i stan jego zdrowia, albowiem wyjaśnienia te stoją w sprzeczności z wnioskami zawartymi w opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, którym Sąd w pełni dał wiarę, gdyż są one spójne, logiczne i rzeczowe. Opinia została sporządzona przez kompetentną osobę,

posiadającą odpowiednią wiedzę w tym zakresie, przy wykorzystaniu wszelkich dostępnych środków pozwalających określić stężenie alkoholu w organizmie człowieka. Wydając opinię biegły zapoznał się ze zgromadzoną w toku postępowania dokumentacją obrazującą zatrzymanie oskarżonego i przeprowadzone wtedy badania trzeźwości, a także poddał dokładnej analizie przedstawioną przez oskarżonego wersję wydarzeń. Na podstawie posiadanych informacji wydał kompletną i jasną opinię, która przeczy twierdzeniom K. T.. Z kolei w opinii uzupełniającej biegły odpowiedział również na jawiące się wątpliwości i podniesione przez obrońcę oskarżonego zastrzeżenia.

Biegły jednoznacznie wskazał, iż przyjmowane przez oskarżonego leki na nadciśnienie torvulipin i captopril nie zawierają w swoim składzie alkoholu, a ich stosowanie nie wpływa na zawartość alkoholu w organizmie człowieka. W odpowiedzi na twierdzenia o rzekomym wpływie schorzeń oskarżonego na przemianę alkoholu w jego organizmie biegły wskazał, iż wszystkie schorzenia, które nie niosą za sobą konieczności pobytu na oddziale intensywnej opieki medycznej nie mają wpływu na przemianę alkoholu w organizmie, czyli na sposób wchłaniania i jego wydalania z organizmu, bez względu na to czy jest to cukrzyca, czy choroby nerek, czy innego ważnego dla życia organu.

W ocenie Sądu w świetle zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego zasadnym jest natomiast przyjęcie, iż oskarżony w dniu 19 grudnia 2012 r. spożywał alkohol w postaci preparatu leczniczego I. V.P.(...). Twierdzenia oskarżonego przeczące spożywaniu alkoholu są w ocenie Sądu wyrazem przyjętej przez oskarżonego linii obrony. Oczywistym jest przy tym, iż stan nietrzeźwości w rozumieniu przepisów kodeksu karnego można osiągnąć nie tylko poprzez spożywanie napojów alkoholowych, ale również poprzez przyjmowanie innych preparatów zawierających w swym składzie etanol. Preparatami takim są w szczególności nalewki lecznicze, m. in. takie jak ta przyjmowana przez oskarżonego. Zarówno na opakowaniu tego środka, jak i w ulotce informacyjnej zamieszczona jest informacja o zawartości alkoholu w tym preparacie. W ocenie Sądu wiedza o składzie tego typu leków ziołowych jest powszechna, a tym bardziej powinien posiadać ją oskarżony – jako osoba wykształcona i korzystająca z pomocy medycznej z uwagi na swoje schorzenia. Przyjając przy tym należy, że oskarżony w dacie zatrzymania musiał spożyć większą niż deklarowana przez siebie ilość preparatu, co jednoznacznie wynika z opinii biegłego. Biegły w opinii jednoznacznie wykazał, że deklarowana przez oskarżonego ilość wypitego w dniu 19 grudnia 2012 r. preparatu nie znajduje potwierdzenia w obiektywnym wyniku badania trzeźwości oskarżonego, który - aby stężenie alkoholu w jego krwi wynosiło 0,7 ‰ - musiałby przy swojej wadze (biegły dokonał obliczeń na podstawie średniej wagi deklarowanej przez oskarżonego zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i w toku procesu przed Sądem), co najmniej 1,5 godziny przed badaniem zakończyć spożywanie w/w wskazanego preparatu ziołowego w ilości 130 gram, a więc oskarżony musiałby wypić na raz ponad jedną butelkę preparatu, bowiem jak wynika z opakowania leku pojemność jednej jego butelki to 100 ml.

Jak wskazał biegły, u mężczyzny ważącego 131 kilogramów po spożyciu 0,05 litra (50 gram) 62 – procentowego alkoholu zostałyby stwierdzone stężenie alkoholu w jego organizmie w wysokości 0,27 ‰. Stężenie to byłoby stężeniem najwyższym jakie można byłoby w opisanych przez oskarżonego okolicznościach osiągnąć. Alkohol ten zostałby z organizmu wyeliminowany w przeciągu niewiele ponad jednej godziny, co oznacza, że w ciągu 1,5 godziny po spożyciu w/w ilości alkoholu mężczyzna taki byłby całkowicie trzeźwy. Tymczasem oskarżony wyjaśnił przed Sądem, iż preparat ziołowy wypił tuż przed tym jak wyruszył samochodem ze S. do W.. Oskarżony wskazał, iż trasę tę pokonał w czasie około pół godziny, jak wynika natomiast z protokołu zatrzymania oskarżonego (k.3), został on zatrzymany o godzinie 21.40, a następnie poddany badaniu krwi 20 grudnia 2012 r. o godzinie 0.35, a więc blisko 3 godziny po zatrzymaniu. O ile zatem należy przyjąć, iż oskarżony wypił preparat ziołowy w większej ilości niż zadeklarował (i jednocześnie w ilości większej niż dawka lecznicza), o tyle w realiach niniejszej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, by oskarżony spożywał alkohol innego rodzaju. Za wiarygodne należy uznać zeznania A. C., która wskazała, że oskarżony ma tendencję do przekraczania dopuszczalnych dawek leków.

W pozostałej części Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, w szczególności co do powodów dla których jechał samochodem ze S. do W. oraz co do okoliczności jego zatrzymania.

Odnosząc się do zeznań świadków funkcjonariuszy Policji **S. M. i T. Ś.** należy wskazać, iż zeznania te, dotyczące przebiegu zatrzymania oskarżonego oraz okoliczności, iż oskarżony prowadził samochód w stanie nietrzeźwości są

logiczne i wzajemnie się uzupełniają. Świadek S. M. nie pamiętał co prawda, czy oskarżony odmawiał poddania się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, jednakże zważywszy na to, iż badania tego skutecznie nie przeprowadzono, świadek mógł nieudolne próby oskarżonego potraktować jako odmowę przeprowadzenia badania, tym bardziej, iż jak zeznał świadek T. Ś. (k.93) w trakcie badania można było odnieść wrażenie, iż oskarżony robi to celowo. Dla kwestii sprawstwa oskarżonego ustalenie czy celowo odmówił on poddania się badaniu alkomatem, ma niewielkie znaczenie, skoro zawartość alkoholu w organizmie oskarżonego została ostatecznie ustalona na podstawie badania próbki krwi.

Żadna ze stron nie zakwestionowała autentyczności i mocy dowodowej zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów, na podstawie których Sąd poczynił ustalenia w przedmiocie dotychczasowej niekaralności oskarżonego za przestępstwo, obowiązywania wobec oskarżonego w dacie czynu zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz jego trybu życia.

Sąd zważył co następuje:

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych i przeprowadzonej oceny dowodów Sąd uznał, iż oskarżony K. T. swoim zachowaniem zrealizował ustawowe znamiona przestępstwa prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego za wykroczenie tj. czynu z art. 178a § 1 kk i art. 244 kk w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Do znamion ustawowych występku z art. 178a § 1 kk należy prowadzenie pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości. Przez prowadzenie pojazdu należy rozumieć wprowadzenie go w ruch, kierowanie nim, nadawanie prędkości i hamowanie w sposób zgodny z konstrukcją pojazdu. Pojazdem mechanicznym jest każdy pojazd uprawiany w ruch za pomocą własnego silnika. Z kolei zgodnie z art. 115 § 16 k.k. stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

W ocenie Sądu oskarżony swoim zachowaniem zrealizował ustawowe znamiona przestępstwa prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości sankcjonowanego przepisem art. 178a § 1 kk - kierując w dniu 19 grudnia 2012 r. samochodem marki M. o nr rej. (...), mając 0,7 ‰ alkoholu we krwi. Nie ulega również wątpliwości, iż swoim zachowaniem oskarżony wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 244 kk, który penalizuje m.in. niestosowanie się do orzeczonego przez Sąd zakazu prowadzenia pojazdów. Oskarżony wiedząc o obowiązującym wobec niego zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych (orzeczonemu za czyn z art. 87 § 1 kw wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Śródmieścia z dnia 1 czerwca 2012 r. sygn. akt VI W 1414/12), zlekceważył ten zakaz i kierował samochodem. Z uwagi na to, iż czyn oskarżonego wyczerpuje znamiona określone w dwóch przepisach ustawy karnej, tj. zarówno w art. 178 a § 1 kk jak i 244 kk zastosowanie w niniejszej sprawie znalazł art. 11 § 2 kk.

W ocenie Sądu stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez K. T. czynu jest wysoki. Oskarżony zdając sobie niewątpliwie sprawę z naganności i bezprawności swojego postępowania, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, gdyż wsiadł do samochodu będąc pod wpływem alkoholu i poruszał się nim po drodze publicznej, czym stwarzał bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia innych uczestników ruchu. Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji godzą zarówno w dobra indywidualne – życie i zdrowie poszczególnych uczestników ruchu, jak i w dobro ogólne jakim jest bezpieczeństwo powszechne. Stąd też mają one w sobie duży ładunek społecznej szkodliwości, który dodatkowo potęguje powszechność przestępstw tego typu w skali całego kraju. Każdy jest uczestnikiem ruchu, każdy ma obowiązek przestrzegania reguł bezpieczeństwa w ruchu i każdy może oczekiwać od pozostałych poszanowania tych zasad. Nie ma i nie może być w tym zakresie żadnych odstępstw, a właściwa represja powinna stanowić istotny czynnik zwalczania i zapobiegania tej kategorii przestępstw. Oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona dwóch przepisów ustawy karnej – gdyż nie tylko prowadził samochód w stanie nietrzeźwości, ale również kierował nim pomimo obowiązującego zakazu prowadzenia pojazdów orzeczonego prawomocnym wyrokiem Sądu. Swym zachowaniem oskarżony okazał zatem lekceważący stosunek do orzeczeń sądowych.

Sąd z drugiej strony wziął pod uwagę okoliczność, iż stężenie alkoholu we krwi oskarżonego wynosiło 0,7 ‰, a więc osiągnęło wartość nieznacznie przekraczającą 0,5 ‰, która to wartość jest graniczna dla stwierdzenia przestępstwa z art. 178a § 1 kk. Mając także na uwadze przesłanki podmiotowe, a więc dotychczasową niekaralność oskarżonego, prowadzenie przez niego ustabilizowanego trybu życia, dobrą opinię w miejscu zamieszkania, Sąd uznał, iż w stosunku do oskarżonego zastosowanie może znaleźć art. 58 § 3 k.k. Kara grzywny będzie stanowiła dla oskarżonego wystarczającą dolegliwość, zaś orzekanie kary pozbawienia wolności nawet z warunkowym zawieszeniem jej wykonania stanowiło represję przekraczającą stopień społecznej szkodliwości czynu i stopień zawinienia oskarżonego.

Ustalając wysokość stawki dziennej grzywny, Sąd wziął pod uwagę znaczne dochody osiągane przez sprawcę (ok. 8000 zł miesięcznie), które sprawiają, iż orzeczona grzywna będzie mogła być uiszczona bez nadmiernego uszczerbku dla utrzymania oskarżonego.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary grzywny Sąd zaliczył okres zatrzymania K. T. w dniach 19 grudnia 2012 r. i 20 grudnia 2012 r., przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny.

Sąd, na podstawie art. 42 § 2 k.k., orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności przestępstwa popełnionego przez oskarżonego, Sąd uznał, że wystarczający będzie okres jednego roku obowiązywania tego środka karnego. W toku postępowania oskarżonemu nie zostało zatrzymane prawo jazdy, w związku z czym Sąd zobowiązał K. T. do zwrotu tego dokumentu do właściwego Wydziału Komunikacji.

Na podstawie art. 49 § 2 kk orzeczono od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 500 złotych. Konieczność uiszczenia świadczenia pieniężnego będzie stanowiła dla oskarżonego dodatkową dolegliwość i z pewnością odniesie wobec niego skutek wychowawczy i pomoże mu zrozumieć naganność swojego zachowania.

Na podstawie art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego K. T. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 1061,47 zł oraz zwolnił oskarżonego od poniesienia opłaty. Sąd uznał bowiem, iż z uwagi na osiągane przez oskarżonego dochody uiszczenie przez niego kosztów postępowania nie będzie dla niego zbyt uciążliwe.

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć obrońcy